



Sygn. akt SDI 74/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego Marka
Woźniaka,

w sprawie **prokuratora w stanie spoczynku B.K.**,

uniewinnionego od popełnienia deliktu dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z 20
czerwca 1985 r. o prokuraturze,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 1 grudnia 2016 r.

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na niekorzyść B.K.,

od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy
Prokuratorze Generalnym

z dnia 27 kwietnia 2016 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy
Prokuratorze Generalnym z dnia 2 grudnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę
Odwoławczemu Sądowi Dyscyplinarnemu dla Prokuratorów przy
Prokuratorze Generalnym do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym, orzeczeniem z dnia 2 grudnia 2015 r., po kolejnym (trzecim) rozpoznaniu sprawy, uniewinnił B.K. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w [...] w stanie spoczynku od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t. j. Dz. U. z 2011 r., nr 270, poz. 1599 ze zm.), polegającego na tym, że w okresie od 6 lipca 2012 r. do 18 września 2012 r., pełniąc funkcję Zastępcy Prokuratora Rejonowego w [...], nienależycie wypełniał obowiązki służbowe wynikające ze sprawowania wewnętrznego nadzoru służbowego oraz kierowania jednostką organizacyjną prokuratury w związku z prowadzonym postępowaniem Ds. [...] w sprawie śmierci 3 letniego K. E., bowiem mimo istnienia okoliczności wskazujących na istnienie przemocy w rodzinie A. i W.C., śledztwo do nadzorowania przydzielił asesorowi M. G., a nie prokuratorowi o odpowiednim doświadczeniu zawodowym, a nadto po otrzymaniu 6 lipca 2012 roku wniosku Komendy Powiatowej Policji w [...] o powiadomienie Sądu Rodzinnego i Nieletnich o ustaleniach wskazujących na występowanie przemocy w wymienionej rodzinie i konieczność podjęcia działań zmierzających do przeniesienia rodzeństwa E. do rodziny zastępczej oraz o przesłuchanie małoletnich oraz K.C., nie zlecił referentowi sprawy podjęcia działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom oraz przeprowadzenia istotnych dla sprawy dowodów, a nadto znając treść opinii biegłego z Zakładu Medycyny Sądowej [...] Uniwersytetu Medycznego, wskazującej na to, że obrażenia ciała jakich doznał małoletni K. E., skutkujące jego zgonem mogły powstać zarówno podczas upadku ze schodów, jak i na skutek urazu zadanego pięścią lub nogą nie uwzględnił wpływających z niej wniosków i nie polecił przekazania zebranych w śledztwie materiałów biegłemu celem wydania uzupełniającej opinii, nie nadał prawidłowego kierunku postępowaniu, nie określił prawidłowo jego zakresu podmiotowego i przedmiotowego, w wyniku czego nie uwzględniono prawnie chronionych interesów wszystkich małoletnich pokrzywdzonych, pozostających w rodzinie A. i W.C., czym oczywiście i rażąco naruszył przepisy prawa określone w art. 8a ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze (Dz.U.2011.270.1599 ze zm.), § 74 ust. 1 i 2 oraz § 75 ust. 1 i 3

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U.2010.49.296 ze zm.) oraz art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze w zw. z pkt 5, 10, 11, 13, 18 i 25 wytycznych Prokuratora Generalnego z dnia 21.12.2011 r. dotyczących zasad postępowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Odwołanie od tego orzeczenia wniósł Rzecznik Dyscyplinarny w Prokuraturze Apelacyjnej w [...]. Zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionego i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na nietrafnym przyjęciu, że B. K. nie dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa wskazanych we wniosku rzecznika dyscyplinarnego z 20 listopada 2012 r., w sytuacji gdy właściwa ocena pozyskanego materiału dowodzi, że obwiniony nienależycie wypełniał obowiązki służbowe wynikające z sprawowania wewnętrznego nadzoru służbowego oraz kierowania jednostką organizacyjną prokuratury w związku z prowadzonym postępowaniem Ds .../12 Prokuratury Rejonowej w [...], czym dopuścił się zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym, orzeczeniem z dnia 27 kwietnia 2016 r., zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Od tego orzeczenia kasację złożył Prokurator Generalny. Zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionego. Zarzucił orzeczeniu rażące i mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz na nienależytym, gdyż pobieżnym i lakonicznym, rozważeniu i ustosunkowaniu się w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia zarówno do podniesionego w odwołaniu zarzutu, jak i wspierającej go argumentacji, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy

niezasadnego, bo wydanego z naruszeniem art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k., opartego na dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego, orzeczenia sądu pierwszej instancji uniewinniającego B.K. od dokonania zarzuczonego mu przewinienia dyscyplinarnego.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Nie sposób bowiem odmówić trafności podniesionego w niej zarzutu rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie dokonania prawidłowej kontroli odwoławczej i w konsekwencji nienależyte rozważenie zarzutów podniesionych w odwołaniu Rzecznika Dyscyplinarnego w Prokuraturze Apelacyjnej w [...].

Stosownie do treści art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć wszystkie zarzuty i wnioski wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Nakaz zawarty w tym przepisie ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich zarzutów i wniosków apelacji (odwołania). W korelacji z tym obowiązkiem pozostaje, wynikający z treści art. 457 § 3 k.p.k., wymóg wskazania przez sąd odwoławczy w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji (odwołania) uznał za zasadne albo niezasadne. W orzecznictwie przyjmuje się, że właściwe zrealizowanie obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga od sądu odwoławczego nie tylko nie pomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty odwołania za trafne, bądź też bezzasadne (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 października 2006 r., IV KK 247/06, R - OSNKW 2006, poz. 1961; z dnia 8 czerwca 2011 r., V KK 24/11, R - OSNKW 2011 CD, poz. 1120; z dnia 15 grudnia 2011 r., II KK 192/11, LEX nr 1108459). Rzetelność ta, w aspekcie wymogu płynącego z art. 457 § 3 k.p.k. oznacza, że sąd

odwoławczy nie może odnieść się do zarzutu jedynie ogólnikowym stwierdzeniem, iż jest on zasadny lub że jest niesłuszny, lecz powinien wykazać, jakiego rodzaju rozumowanie doprowadziło do stwierdzenia, że zarzut i podane przez skarżącego na jego poparcie argumenty są trafne lub nietrafne, co uczynić można tylko przez stosowną, merytoryczną argumentację.

Rację ma skarżący, że Odwoławczy Sąd dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym tym obowiązkom w niniejszej sprawie nie sprostął, gdyż nie odniósł się należycie do wszystkich zarzutów oraz istotnych argumentów zawartych w odwołaniu. Skarżący w środku odwoławczym podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wskazując szczegółowo i precyzyjnie, na czym polegały zarzucane uchybienia. W takiej sytuacji Sąd odwoławczy nie mógł poprzestać w uzasadnieniu orzeczenia na lakonicznej aprobachie orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Taki sposób przeprowadzenia kontroli odwoławczej budzi wątpliwości co do tego, czy została ona rzeczywiście dokonana w sposób wymagany przez art. 433 § 2 k.p.k., skoro w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia – dokumencie mającym odzwierciedlać przebieg kontroli apelacyjnej - brak jest rozważań na temat zasadności poszczególnych zarzutów odwoławczych. Uzasadnienie ogranicza się bowiem do ogólnikowych i stereotypowych sformułowań; nie zawiera własnej argumentacji lecz odsyła Autora odwołania do uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Odnosi się to w szczególności do kwestii nieuwzględnienia wniosku Komendy Powiatowej Policji w [...] z dnia 6 lipca 2012 r. i w konsekwencji braku zawiadomienia Sądu Rodzinnego i Nieletnich o ustaleniach wskazujących na występowanie przemocy w rodzinie zastępczej C., braku podjęcia działań zamierzających do zapewnienia bezpieczeństwa małoletnim przebywającym w tej rodzinie, nieprzesłuchania w początkowej fazie śledztwa małoletnich rodzeństwa E. i K.C. w charakterze świadków oraz nieprzeprowadzenia innych istotnych dowodów.

Przypomnieć trzeba, że w ocenie Sądu pierwszej instancji zarzucane obwinionemu zaniechanie, polegające na tym, iż nie zlecił referentowi sprawy podjęcia działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom oraz przeprowadzenia określonych dowodów nie stanowiło oczywistej obrazy

stosownych przepisów prawa z kilku powodów. Po pierwsze, dlatego że w początkowym okresie śledztwa brak było ustaleń jednoznacznie świadczących o tym, że K. E. został pobity, a w rodzinie zastępczej miały miejsce akty przemocy. Po drugie, dlatego że przepisy prawa nie precyzują terminu, do upływu którego należy zawiadomić sąd rodzinny o przestępstwie popełnionym na szkodę małoletniego. Wobec tego warunek ten będzie, zdaniem tego Sądu, spełniony w przypadku stosownej sygnalizacji przed zakończeniem śledztwa. Po trzecie, przesłuchanie małoletnich w trybie art. 185a i b k.p.k. powinno mieć miejsce po wyczerpaniu inicjatywy dowodowej, tak „by tej czynności następnie w obecności podejrzanego i jego obrońcy nie powtarzać” (s. 33 – 34 uzasadnienia).

Spotkało się to ze zdecydowaną krytyką skarżącego, który utrzymywał, że prokurator powinien niezwłocznie powiadomić sąd rodzinny o prowadzonym postępowaniu i poczynionych w sprawie ustaleniach, w tym ustaleniach wynikających wprost z oględzin miejsca zdarzenia (betonowe, niezabezpieczone schody prowadzące na piętro, gdzie znajdowały się pokoje małoletnich, brak barierek wzdłuż schodów zabezpieczających dzieci przed wypadnięciem). Nie zwalniało go od tego nawet przyjęcie na początku postępowania wersji o zaistnieniu wypadku. Bezwzględnie powinny zostać też przekazane sądowi rodzinnemu kolejne zeznania, uzyskiwane w toku prowadzonego śledztwa, w świetle których wersja ta nie mogła być uznana za wiodącą. Zdaniem skarżącego, obowiązek informowania sądu wymagał niezwłocznej realizacji „bowiem tylko taka daje gwarancję ochrony interesu małoletnich, nadto wymaga przedstawienia sądowi pełnych danych uzyskanych w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego, a nie przefiltrowanych danych” (s. 5 – 6 odwołania). W odniesieniu do kwestii przesłuchania małoletnich wskazał, że jakkolwiek wymagało to zastosowania szczególnych trybów procedury karnej, jednak było w pełni zasadne i możliwe nawet bez zgromadzenia obszerniejszego materiału dowodowego. Przesuwanie w czasie przesłuchania małoletnich, jedynych świadków zdarzenia groziło bowiem utratą dowodu (s. 7 odwołania).

Sąd odwoławczy w odpowiedzi na ten zarzut uznał go za „nieskuteczny” (s. 7 uzasadnienia). Przedstawił następnie, jakie w tym zakresie stanowisko zajął Sąd pierwszej instancji, by niejako w konkluzji stwierdzić, że podziela oceny wyrażone

przez ten Sąd „i uzasadniające je argumenty” (s. 8). Na koniec wytknął skarżącemu, że nie odniósł się on wprost do tychże ocen, zawarł zaś „szereg innych stwierdzeń polemicznych z ustaleniami sądu”.

Jest oczywiste, że kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia przez pryzmat tego zarzutu miała charakter czysto formalny a nie merytoryczny. Nie można bowiem uznać, że obowiązek prawidłowego rozważenia zarzutu podniesionego w środku odwoławczym zostanie zrealizowany przez odesłanie jego autora do krytykowanej przezeń argumentacji zawartej w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia, bez ustosunkowania się do poszczególnych, w tym do przywołanych powyżej, zastrzeżeń skarżącego. W takiej sytuacji skarżący ma pełne prawo utrzymywać, że nie otrzymał odpowiedzi na swoje zarzuty podniesione w środku odwoławczym. W dalszym ciągu może więc twierdzić, że nie wie dlaczego ustalone zachowanie obwinionego nie stanowiło jednak oczywistego i rażącego naruszenia wytycznych Prokuratora Generalnego z dnia 21 grudnia 2011 r. dotyczących zasad postępowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zakresie przeciwdziałania pomocy rodzinie oraz art. 23 k.p.k. Dlatego sformułowany w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do sposobu rozważenia omawianego zarzutu jest zasadny.

Nie są pozbawione słuszności również inne argumenty skarżącego, w tym odnoszące się do sposobu rozpoznania przez Sąd odwoławczy zarzutu błędnego ustalenia, iż obwiniony nie naruszył przepisów § 75 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek prokuratury (Dz. U. 2010, nr 49, poz. 296 ze zm.). W kasacji wskazano, że rozważania Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego w odniesieniu do tego zarzutu „nie do końca są zrozumiałe”, w szczególności nie jest wiadomo, jak ten Sąd określa ramy wewnętrznego „szerszego” nadzoru służbowego, który ciążył na obwinionym oraz jaki z tego wyciąga wniosek w kontekście jego odpowiedzialności za zarzucany mu delikt dyscyplinarny.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia (s. 6) pozwala na jeszcze dalej idące stwierdzenie, a mianowicie, że w istocie brak jest jednoznacznej oceny tego zarzutu. Nie jest więc jasne czy uznano go za zasadny, czy też – co zdaje się wynikać z treści końcowego rozstrzygnięcia - za niezasadny, a jeśli tak, to

dlaczego. Podobnie jak w przypadku omówionego powyżej zarzutu, tu również skarżącego odesłano do orzeczenia Sądu pierwszej instancji, wskazując przy tym na pominięcie przezeń treści zarządzenia z dnia 8 października 2010 r. Prokuratora Rejonowego w [...]. Nie wyczerpuje to jednak, co oczywiste, całości problematyki, gdyż jak trafnie podnosi się w kasacji, dalej nie wiadomo, jak Sąd odwoławczy określa ramy wewnętrznego nadzoru służbowego w „pełnym zakresie”, a więc jakie obowiązki z zakresu tego nadzoru ciążyły na obwinionym w czasie nieobecności Prokuratora Rejonowego oraz czy zostały one zrealizowane. W związku z tym, bazując na uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, nie można odrzucić stanowiska skarżącego, że skoro podejmowane w toku postępowania przygotowawczego w sprawie sygn. akt Ds. .../12 czynności były błędne, a obwiniony w ramach sprawowanego wewnętrznego nadzoru służbowego miał obowiązek podjąć przewidziane w przepisach regulaminu decyzje zmierzające do ich skorygowania, to nie podejmując takich decyzji, choć systematycznie odbierał od referenta sprawy relacje o wynikach przeprowadzanych czynności procesowych oraz planowaniu kolejnych, dopuścił się oczywiście i rażącej obrazę przepisów § 75 ust. 1 (także § 74 ust. 1 i 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek prokuratury.

Krytycznie ocenić należy także sposób wywiązania się Sądu odwoławczego z obowiązków kontrolnych określonych w art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do dwóch kolejnych zarzutów odwołania. Po pierwsze, zarzutu dotyczącego oceny wyjaśnień obwinionego, że nie było jednoznacznych i obiektywnie uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, iż do zgonu małoletniego K. E. doszło w wyniku działania lub zaniechania osoby trzeciej oraz że w rodzinie C. dochodziło do aktów przemocy lub znęcania się nad dziećmi (s. 6). Po drugie, zarzutu odnoszącego się do braku przekazania biegłej z zakresu medycyny sądowej, na jej żądanie, akt sprawy w celu wydania opinii uzupełniającej co do „bardziej jednoznacznego ustalenia warunków i okoliczności powstania uszkodzeń w obrębie brzucha”, a więc mechanizmu powstania uszkodzeń ciała małoletniego K. E. (s. 8). Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny wprost do tej problematyki w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia

się nie odniósł, co uprawnia do wnioskowania, że zarzuty te zostały pominięte, a więc że i w tym zakresie doszło do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k.

Zaniechanie należytego ustosunkowania się do wskazanych powyżej zarzutów i argumentacji zawartej w odwołaniu (pominięcie dwóch innych) skutkowało rażącym naruszeniem przepisów postępowania, powołanych w zarzucie kasacji. Biorąc pod uwagę charakter i zakres stwierdzonego naruszenia przepisów prawa procesowego nie sposób obecnie zanegować możliwości istotnego wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia. Prawidłowe rozpoznanie środka odwoławczego mogło bowiem prowadzić do innego rozstrzygnięcia.

W tej sytuacji należało uwzględnić wniosek kasacji, uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę Odwoławczemu Sądowi Dyscyplinarnemu dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd ten podda jeszcze raz kontroli zaskarżone orzeczenie i ustosunkuje się do zarzutów odwołania w sposób zgodny z treścią art. 433 § 2 k.p.k. Sporządzając uzasadnienie orzeczenia zastosuje się do wymagań określonych w art. 457 § 3 k.p.k. i poda, dlaczego zarzuty i wnioski zawarte w środku odwoławczym uznał za zasadne albo też niezasadne.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.